

GAZETA LWOWSKA.



Sroda.

Nr 105.

6. września 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz *Rozmaitości*, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkami i *Rozmaitościami* wynosi: za kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztę lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36. kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukem Garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

MONARCHYA AUSTRYACKA. Sprawy krajowe. — Austria. Assygnaty. Czynności sejmowe. Nota dyplomatyczna ministra Wessenberg. Wiadomości z Włoch. — Nadbrzeże. Admirał Albini Zagrożenie Fiumy. —

Hiszpania. Rondo de capa.

Anglia. Stan Anglii z korespondencyi niemieckiej. Okręt: Ocean Monarch.

Francya. Zmiany w układzie projektu do konstytucyi. Louis Blanc. Causidière. Surowość Cavaignaca. Poczta.

Szwajcarya. Francya nie przyjmuje wychodźców włoskich.

Włochy. Z nad granic. Ustępy Włochów. —

Wenecya. Opozycja — Florenca. Zasady nowego ministerium. — Mesyna. Uzbudzanie się.

Niemce. Frankfurt. Kasa państwa. Hamburg. Towarzystwo patryotyczne.

Księstwo Naddunajskie. Sulejman Baszy list.

Rzecz domowa. Wybory przysięgłych.

Targ olomuniecki. Przegląd kasy oszczędności.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

Austria. 31. sierpnia. Za przyzwoleniem sejmowi na opędzenie wydatków niepokrytych zwyczajnymi dochodami, nakazało ministerium finansów wydawać assygnaty kasowe na wzór angielskich biletów skarbowych. Ministerium finansów miało wybór pokryć niedobory ostatnich miesięcy admi-

nistracyjnego roku 1848 albo dodatkiem na złoty réuski podatkowy pobrowolną lub przymusową pożyczką, albo też kredytem banku narodowego.

Zaszło z powodu wielu wypadków wstrząsienie dobrego bytu, i nieodzowne skutki przerwaniej czynności rękodziel, handlu i przemysłu pojawiają się także w Austrii znacznymi zaległościami podatku; dlatego nałożenie większego ciężaru na opłacających podatki, pominąwszy, iżby trudno było przywieść to do skutku, pomnożyłoby jeszcze bardziej kłopot, targnęłoby się na własność, i zniszczyłoby zarody ożywienia jej.

Ziąd uznało ministerium finansów za rzecz stosowną nieproponować tego środka sejmowi.

Zaciągnięcie dobrowolnej pożyczki napotkałoby w teraźniejszym stanie pieniężnych stosunków wielkie przeszkody. Na pomysły odbyć zagranicą nie można liczyć. Francya i Prusy puściły się już drogą dobrowolnej pożyczki, przezco się pieniądze siły tych dwóch wielkich mocarstw stałego ładu znacznie ścisnęły.

Niderlandzki rząd zmuszony był rozpisac nadzwyczajne podatki. Niemce cierpią na poprzedzające przesilenie handlowe.

Przymusowa pożyczka zaś naraziłaby na niebezpieczeństwo te części majątku, z których się przyszły dobry byt narodu ma rozwinać. A nawstępnie ustalenia naszych wewnętrznych stosunków i pacyfikacji Włoch, nie możnaby jak tylko nadzwyczajną koniecznością usprawiedliwić nałożenie na naród kursowych strat, które za powrotem spokoju, porządku i zaufania w większej części uniknąć się dadzą.

W ostatniej epoce korzystały już finanse w znacznej rozciągłości z narodowego banku.

Śród takich okoliczności uznało ministerium finansów konieczność nie korzystać z tych trzech środków będących na jego zawołanie, i wolało raczej utworzyć pewien rodzaj chwiejnego długu,

którego już w wielu państwach, a mianowicie w Anglii od dawna z pomyslnym skutkiem użyto, a później w przyjaźniejszych okolicznościach zamienić go w dług funduszowy.

Te procentowe asygnaty kasowe (bilety publicznego skarbu) zawierają trzy istotne korzyści dla swoich posiadaczy. Niosą na każdy dzień wypłacane procenta po 5 od sta, urządzone są w taki sposób, iż w handlu mogą być do wypłaty użyte, dają rekompensatę swęj wymiany przeto, iż mogą być użyte na zapłacenie podatku i do wypłaty każdego rodzaju.

Ponieważ w każdym ćwierćroczu odwozi się więcej niż 20 milionów stałych i niestałych podatków, a prócz tego istnieją także inne dochody publicznego skarbu, w których tych asygnatów użyć można, z resztą ponieważ pozwolono ich użyć także na kaucję w kontraktach z administracją państwa, przeto ograniczona suma, którą się wydaje, nie wystarcza do uskutecznienia znacznej części wszystkich tych wypłat, więc ich kurs part jest zabezpieczony, a nawet można się spodziewać z tego pomyslnego stosunku, że osoby opłacające podatek, którzy już przed terminami trzymają w pogotowiu całą lub częściową swę kwotę, będą je poszukiwać a nawet z okładem za nie płacić, dla otrzymania w czasie odwozu miernego procentu, podczas gdy dotychczas były zmuszone te kwoty bez prowizji u siebie trzymać.

Przy tych korzyściach tém bardziej spodziewać się należy, że rzeczony asygnaty kasowe stanę się ulubionym środkiem pieniężnego obiegu, ileż w przeciwnym razie ministerium finansów byłoby zmuszone pokryć swoje potrzeby na innęj drodze połączonej z ofiarami tak każdego pojedynczego jak i całego narodu.

Czynności sejmu, dnia 31. sierpnia. Po dosyć burzliwych naradach, uchwalił sejm następujące postanowienia względem stosunków włościańskich, według wniosku ogólnego jaki przedstawił deputowany Lasser:

1) Znosi się poddaństwo i patrymonialny stosunek ze wszystkiemi, te stosunki regulującami ustawami.

2) Grunt i ziemię należy od ciężaru uwolnić, i wszelka różnica między dominikalnemi i rustykalnemi gruntami jest zniesiona.

3) Wszelkie z poddańczych stosunków wypływające, do poddańczych gruntów przywiązane ciężary, powinności służbowe, i daniny każdego rodzaju, równie jak i wszystkie z prawa zwierzchnictwa wypływające, w naturaliach, pańszczyźnie lub pieniądzech uiszczane powinności, zostają od tąd zniesione.

4) Za niektóre z tych zniesionych ciężarów ma

być dane wynagrodzenie, za drugie zaś nie. (Te 4 punkta zamieniono w uchwałę przez powstanie z swoich miejsc ogromnej większości.)

5) Za prawa i należytości wynikające z osobistego poddańczego związku ze stosunku patrymonialnego, z zwierzchniczego prawa jurydykcyi i włości, nie można żądać żadnego wynagrodzenia, i wypływające z tąd ciężary mają ustać. (Przyjęto 174 głosami przeciw 144 imiennęm głosowaniem.)

6) Za takowe powinności pańszczyzniane, daniny w naturaliach i pieniądzach, z których się posiadacz gruntu dziedzicowi i tym podobnym miał uiszczać, należy jak najspieszniej słuszne wynagrodzenie ułożyć.

7) Prawo węgłu i pasienia, równie jak i prawa służebne między zwierzchnością a dotychczasowemi jęj poddanymi są za spłaceniem, zwierzchnicze prawo zbierania kwiatów i pasienia bydła, równie jak pasienie bydła na ugorach i ścierniskach są bezpłatnie zniesione (6 i 7 przyjęto powstaniem.)

8) Komisya złożona z deputowanych wszystkich prowincyi ma wypracować, i sejmowi przedłożyć wniosek do ustawy: aż potąd jednogłośnie przyjęto, który ma zawierać te postanowienia:

a) o płatnem zniesieniu wzajemnych danin i powinności, opartych na emfiteutycznych lub jakichbądź względem podziału własności zawartych ugodach.

b) o zniesieniu owych ciężarów gruntowych, które może w §. 3. nie są wymienione;

c) o sposobie zniesienia lub regulowania w §. 7. praw wymienionych;

d) o rozmiarze i wysokości mającego być danem wynagrodzenia i o funduszu mającym się utworzyć z zasiłków przynależnych prowincyi, z którego tylko ciężary tyczące się tęj prowincyi za pośrednictwem państwa wynagrodzić należy, a

e) o kwesyi, czy za mające się znieść według §§. 2. i 3. i według §. 86., jednak w §§. 5. i 6. niewymienione daniny i powinności należy dać wynagrodzenie i jakie.

Wyjawszy punkt e) który wywołaniem po imieniu przyjęto większością 224 głosów przeciw 125, przeszły wszystkie inne części tego § prawie jednogłośnie.

Poczęm nastąpiło głosowanie nad poprawką Rudlicha w jęj ostatnim składzie. Gdy jednak rezultat całego wotowania, acz obliczeniem zatwierdzoney — znowu uznano za nieważny — więc dopiero następnę posiedzenie rozstrzygnę stanowczo.

Dziennik urzędowy z 31. sierpnia, zawiera odpowiedź ministra Wessenberga na założony protest dworu papieżkiego względem wkroczenia wojsk

austryackich do Legacyi. Odwołuje się w nocie swęj do konferencyi odbytych w Rovigno między marszałkiem Welden a pełnomocnikami papieżkiemi, dodając w załączeniu oświadczenie samego marszałka Welden, z czego dokładnie powody i usprawiedliwienie wkroczenia się okazują. — Oświadczenie zaś marszałka Welden zawiera w treści następującą osnovę: »Widząc całe pulki wojsk papieżkich w szeregach nieprzyjacielskich, a nie mogąc przyjąć, iż Monarcha państwa papieżkiego nieprzyjaznych przeciw Cesarstwu domowemu kroków dozwolił, wnosil żąd, że powaga Państwa upadła, a rząd pozbawionym jest środków do zachowywania praw internacyonalnych. Dla tego też i nie wzywał papieżkiego rządu, ażeby go w obec ludu jeszcze więcej nie kompromitować, lecz odezwę swą zwrócił do tych przewódców, którzy nielad i niepokój rozsiewali. Dowodem zresztą jego szacunku dla państwa papieżkiego jest jego konwencya z legatem Bonońskim, której osnovą i tok cały tchnie zgodą i pokojem wzajemnym.

* Według ostatnich wiadomości z Włoch (Gaz. Wied. d. 1. Września) hufce Garibaldeggo nacisnionem pochodem F. M. d'Aspre do granicy Szwajcarskiej rozprzegły się i znaczna część z nich pojmaną została. Przyczynili się do tego i sami Piemontanie, którzy w bandach Garibaldeggo upatrują najeroźszych nieprzyjaciół swoich, ponieważ ogłaszają króla Sardynii zdrajcą, i z pod prawa rugują. — Sam Marszałek Radetzki prowadzi i załatwia teraz obok czynności wojennych i dyplomatycznych, jeszcze i całą administrację cywilną. Zamiarem jego głównym jest sprościć administrację i pozyskać wszelkie ułatwienia, jakich się od dawna lud włoski dopraszał. Gdzie dawniej stały trzy bióra administracyjne, dziś tylko jedno zaprowadził. Niższych i zdatnych urzędników podsuwa, a na powrót nieobecnych nie czeka. Z tą też miastą nabierają zaufania, i Marszałek zaczyna jakoś nabierać popularności.

Gazeta di Milano z dnia 18. sierpnia zamieściła następująco obwieszczenie: Jego Excelencyja Feldmarszałek Radetzki rozkazał zebrać i oszacować wszystkie przez wojska nieprzyjacielskie w dniu 4. i 5. sierpnia ogniem wywołane szkody zewnątrz miasta Medyolanu. W tym celu polecił utworzenie właściwej komisji, która wezwawszy poszkodowanych, powyższe zniszczenia spisze i oszacuje. Wyższy urzędnik medyolański prowincyonalnej delegacyi przewodniczyć będzie tej komisji składającej się z jednego członka kongregacyi municypalnej, z jednego deputowanego gminy Corpi Santi i dwóch znawców, z których jeden mianowanym będzie z c. k. dyrekeyi budownictwa, drugi zaś z c. k. dyrekeyi centralnej

buchalteryi. Wykonanie tego rozporządzenia polecono c. k. prowincyonalnej delegacyi Medyolanu. Medyolan. 18. sierpnia 1848 roku.

C. k. Jenerał Intendent Armii.

Pachta.

Zapowiedziane już tylekroć bliskie odejście fлотy Sardyńskiej potąd się jeszcze nie ziściło. Ostatnie doniesienie w Llojdzie austryackim z 30. sierpnia mówi: »Nasz tajemniczy Admiral Albini jeszcze nie odegrał swęj roli; i znalazł nowe pozory uchylić rozkazy sobie przesłane. Wczoraj wieczór otrzymał wyraźny rozkaz turyńskiego ministerium, ażeby zabrawszy wojska piemontskie odjechał w zatokę de Spezia. Albini na to: komendant wojsk della Marmora nie chce słuchać, bo niema osobistego do siebie wezwania ministeryalnego.

Fiuma. 29. sierpnia. Kroatci przesłali urzędowe wezwanie Banalnej komisji swojej do gubernatora miasta i obwodu Fiumy hr. Erdody, domagając się wydania miasta tego i obwodu, a ustąpienia Węgrów. Konsulowiowio zatem zagranicznemu przesłali do gubernatora notę z zapytaniem, jakie jest jego postanowienie w tej mierze, i czyli na przypadek gwałtów jest w stanie zabezpieczyć własność i osobę ludności przed napadem Kroatów.

Odpowiedź Gubernatora wyrażając protestacyę przeciw wszelkim domaganiom Kroatów, do których Fiuma nigdy nie należała, dodaje wreszcie: »a co do środków obrony moi panowie z żalem wyznać muszę, że oprócz tej niedołącznej załogi, i gwardyi narodowej nie mam żadnej innej sily przeciw złoczyńcom.

Hyszpania.

Korespondent do gazety Berlińskiej z d. 22. sierpnia przytacza ciękawe osobliwości z Madrytu, z których powziąć można wyobrażenie dzisiejszego składu domowego w Hyszpanii. Między innemi mówi: Rząd zaprowadził roku zeszłego straź bezpieczeństwa (Rondo de capa) z ludzi jak twierdzą bez części i wiary i wysłużonych zbrodniarzy, a z szczególniejszym poleceniem czuwania nad bezpieczeństwem księcia Valencia. To polecenie przejęło ich zuchwalstwem, i pod pozorem porządku grabili i więzili najspokojniejszych obywateli; a co gorsza, pogróżką wyciskali okupy i na niewinnych mieszkańcach. Przyszło nareszcie przedwczoraj do krwawego sporu między nimi a żandarmami, tak iż Jenerał-Dyrektor policyi zwoławszy całą Rondo de capa, kazał ich otoczyć wojskiem liniowem, niebezpieczniejszych uwięzić, a resztę rozbroić. Teraz ciękawi oczekują, jak to widzieć zechce minister prezydent, któremu tym sposobem przyboczna straź zniesiono.

Wczoraj zaś drugi przypadek należący do rozczyków ulubionej walki byczęj w Madrycie

Wczorajsze wystąpienie byków w arenie nie dopisując wyobrażeniu znawców i publiczności, wywołało skargi i obelgi dla hr. Vistahermosa przyrządzającemu z urzędu swego jako Gefe politico tój walce. Hr. Vistahermosa przywołał zatem przedsiębiorcę tych igrzysk, kazał ośmiu żandarrom prowadzić go przez arenę i stawić pod pal na hańbę i pośmiewisko hojnej w złorzeczenia publiczności. Lecz co wczoraj było dla przedsiębiorcy, dziś tém uraczają samego Gefe politico, bo się dowiedziano, że przed kilku dniami hr. Vistahermosa pogroził tamtemu gniewem swoim. Więc na sprawiedliwość z gniewu podpisuje wyrok uragowisko.

Anglia.

London, 24. sierpnia. Korespondent niemiecki do G. Berl. Chociaż Anglia szczęśliwie uniknęła gwałtownych burz, jakie w wielu częściach atątego ładu zachowają terazniejszy rok w przykrym wspomnieniu, i chociaż tutaj politycznej katastrofy obawiać się nie można, jednak przyznać musimy, że stan publicznych stosunków rzadko kiedy przedstawiał posępniejszy i niepewniejszy widok, jak teraz. Ani wątpić, że Anglia będzie musiała przez wiele miesięcy ponosić wielkie ofiary i wielkie pokonywać trudności. Te lękaki powiększyły się znacznie przez niepomysłną porę roku, która nadzwyczaj była zimną i slotną. Zbiory we wszystkich częściach kraju nie dopisały, zżęte zboże stoi w mokrych półkropkach, mało tylko zwieziono, i to w średnim gatunku. Ziemiarki zgnily zupełnie tak tu, jak i w Irlandyi, podobnież i bób uciérpiał. Krótko mówiąc, już nie podpada żadnej wątpliwości, że zbiory ogólnie wypadną, i że się okaże potrzeba znacznego dowozu z zagranicy, a wskutek tego nastąpi znaczny odpływ pieniędzy, a to w czasie, gdy cały inny handel ustal; z tą można przewidywać, że w jesieni 1849 nastąpi zapewne drugie przesilenie handlu i zada nowy cios dalszemu rozwojowi pomysłności krajowej. Ten ucisk, który się daje czuć we wszystkich klasach społeczeństwa, jest prawdziwą przyczyną politycznej agitacji, którą teraz między niższymi stanami postrzegamy. Na średni stan wywiera przeciwny skutek, gdyż obudza w nim większą odwagę do bronienia swęj własności, i większy wstręt przeciw wszelkiemu nowatorstwu, tak, że nieprzyjaciele porządku spadają na stopień nikczemnych spiskowych. Wszelako niektórzy z tych ludzi zdolni są dopuścić się bardzo rozpaczających czynności i zostają w związku z czerwonymi republikanami Francyi, którzy arystokratyczne instytucje angielskie uważają za najwiękaszich i najsilniejszych wrogów swoich. Przyareastowana wczoraj przez Londyńską policję ban-

da, była od stóp do głów uzbrojona, i miała zamiar poprzecinać rury, które do ogniowych kotlin wielkiej części Londynu city wodę prowadzą, a potem na kilku punktach podpalić stolicę. Łupieżtwo było ich jawnym i jak się zdaje jedynym celem, i dla tego zwyczajnemu prawu ulegną. W północnej Anglii także anarchiczne towarzystwa nie są osobliwością, aczkolwiek się na najnikczemniejszą i najnędnniejszą część ludności ograniczają. Ale jasną jest rzeczą, że przy niepomysłnym handlu i skąpém pożywieniu wzmoğlaby się strasznie zgłaja tych nieukontentowanych.

W Irlandyi stan rzeczy jest jeszcze daleko przykrzejszy i niebezpieczniejszy. Zbrojna władza przytłumiła powstanie, ale w południowej stronie masa ludu nie sprzyja stanowczo tak rządowi, jako też angielskiemu związkowi w ogóle. Sprawców powstania pojmano, ale trudno, a może nawet niepodobna będzie przekonać ich o jaką zbrodnię przez przysięgłych, którzy w duchu przedsiębiorstwa ich pochwalają lub też zacieklej zemsty ludu się obawiają. Rząd wystąpił wszędzie z swemi rozporządzeniami poniewczasie, i gdy był zmuszony znieść akt habeas-corporis, powinien się był postarać o spiesniejsze i skuteczniejsze osądzenie jawnych zbrodniarzy.

Głód w Irlandyi będzie straszny. Lud tamtejszy nienauczony doświadczeniem roku 1846, obrał sobie za jedyną żywność ziemniaki, a te znowu zupełnie zgnily. Niepodobna, aby Anglia dała znowu całej ludności ośmiu lub dziesięciu milionami funtów str. wsparcie. Ale wynikłość z tego będzie straszna. Podatki dla ubogich chłonią już całą wartość gruntuwa, krocie Irlandzkich ubogich zapelniają już szkockie i angielskie dycezye, wielu z nich wywędruje z kraju, ale jeszcze więcej umrze, i podczas gdy tę straszną katastrofę przewidujemy, przecież żadna ludzka moc jej nie odwróci.

London, 26. sierpnia. Amerykański okręgi Ocean-Monarch mający na swym pokładzie 860 wychodźców, zaraz po wyjściu swoim przedwczoraj z Mersey zgorzał, przyczem około 100 osób zginęło. Przyczyną pożaru miała być nieostrożność jednego z podróżnych, który biorąc wentylator za komin rozpałił w nim ogień. Brazyljska fregata odbywająca przejażdżkę z książętami Joinville i Aumale wiele się przyczyniła do uratowania pozostałych podróżnych.

Francya.

Paryż. Na posiedzeniu w dniu 29. sierpnia odczytano plan konstytucyi. Najgłówniejsze uchynione poprawki są następujące: Nowy wstęp zawiera tylko ośm artykułów i zastępuje poprzedni wstęp noszący tytuł: »Objaśnienia praw i obowią-

zków jako też oddział 1. względem wszechwładztwa ludu. Konstytucya przyobiecuje w imieniu Rzeczypospolitej stosowniejsze rozdzielenie ciężarów i korzyści pomiędzy wszystkich obywateli, jako też opiekę dla ich osób, rodziny, wyznań, własności i zarobkowania. Również przyrzeka niedozwolną dla wszystkich ludzi naukę i robotę z pomocniczych źródeł państwa. W końcu oświadcza, że Rzeczpospolita będzie zawsze obce narodowości szanować i nigdy wojny zaborczej prowadzić, ani też walczyć przeciwko wolności innych narodów. Rozdział VIII początkowego planu nazwany: Gwarancya praw, teraz zaś pod napisem: »Konstytucya zabezpieczona prawa obywateli,« stanowi rozdział drugi. W rozdziale tym zatrzymano prawie wszystkie poprzednie artykuły z wyjątkiem odnoszących się do gwarancji praw na pracę, których myśl zmieniono w ten sposób, że konstytucya ma tylko zabezpieczać wolność pracy i przemysłu i sprzyjać ich rozwijaniu się. Pomoc kraju przyrzeka starcom, kobietom i dzieciom. Insze rozdziały poprzedniego planu konstytucji zatrzymano z mało ważnemi poprawkami. Komisya w końcu postanowiła, że naród, jak tylko przyjmie konstytucję, co ma się odbyć potrojuem odczytaniem, przystąpi niezwłocznie do wyboru prezydenta Rzeczypospolitej i do obrad potrzebnych organicznych praw uzupełniających konstytucję. Dzień zaczęcia obrad nad planem konstytucji ma być jutro postanowionym.

Paryż. 28. sierpnia. Dzieńnik *Messageur* donosi: Panowie Louis Blanc i Causidière mieli być zaraz w zgromadzeniu narodowem przyaresztowani, lecz jenerał Cavaignac powodowany świętością miejsca, niechciał, by tém przyaresztowaniem skalić przybytek ciała prawodawczego. Wydano więc rozkaz przytrzymania ich we własnych mieszkaniach, lecz do których powyżsi panowie opuściwszy zgromadzenie niepowrócili więcej.

Louis Blanc udał się ku północnej kolei, Causidière ma się jeszcze ukrywać w Paryżu. Przy końcu posiedzenia w dniu 26. p. m. obadwaj otoczeni byli członkami klubu gór, zamierzającymi stawić opór, jeżeliby ajenci władzy wykonawczej przystąpili do przyaresztowania ich ulubieńców.

Messageur de Gand zaś donosi: »Przedwczoraj po południu przyaresztowano w Gand pana Louis Blanc. Agent policyi, któremu był wskazany zapytał go o nazwisko i stan. Wezwaniu temu zadosyć czyniąc, objawił Louis Blanc swoje nazwisko nadmieniając, że niema przy sobie żadnych legitymacyjnych papierów. Późem sierżant policyi poprowadził go do bióra komisarza, gdzie przesłuchany został. W wywodzie słownym oświadczył, że uznany będąc przez zgromadze-

nie narodowe w sobotę rano winnym a tém samém mając być pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, opuścił zgromadzenie i udał się do jednego z przyjaciół, by wydać protest przeciwko zapadlemu nań postanowieniu, i uwiadomić publiczność, że dla uniknienia kilkumiesięcznego śledczego aresztu wydała się z Francji. Dalej zeznał, że opuściwszy Paryż w sobotę wieczór, przybył ostatnim pociągiem w niedzielę rano do Lille, z kąd udał się do Gent. Ponieważ p. Louis Blanc niemógł żadnemi papierami udowodnić rzeczywistości swego zeznania, odprowadzonym został aż do dalszego postanowienia wyższej władzy do miejskiego więzienia. Z kąd protestował przeciwko swemu przytrzymaniu oświadczając, że był w chęci niezwłocznego udania się przez Ostendę do Anglii. Jak słychać wielu adwokatów ofiarowało mu swoje usługi. »Indépendance« podobnym sposobem opisuje przyaresztowanie p. Louis Blanc, lecz dodaje, że jak tylko się rząd belgijski dowiedział o jego przytrzymaniu, natychmias rozkazał przywrócić mu wolność.

Paryż. 25. sierpnia. Wielka surowość, z jaką postępuje terażniejszy rząd przeciw dzieńnikom, jest bardzo dziwną ze strony takiego człowieka jak Cavaignac, który we wszystkich innych punktach swej administracji, równie jak i w nader ważnych swych mowach tak stanowcze, prawdziwie dyplomatyczne okazał umiarkowanie. Że ta surowość dotknęła także najdawniejszy dzieńnik Francji *Gazette de France*, mniej nas to dziwi, bo gdy legitymiści dość śmiało występują z swemi uroszczeniami, niemógł rząd organu tej partyi, który bardzo wyzywającą mową wypowiedział porządkowi wojnę, wyjąć z pod tej surowości, której przed kilką doiami dzieńniki innych partyi uległy. Ale że Cavaignac uznał niedostatecznemi wotowane niedawno ustawy dla dzieńnikarzy, i zmuszony był, na mocy stanu oblężenia użyć poruczonej mu nadzwyczajnej władzy, i zakazać dzieńniki zamiast wydania im procesu, to postępowanie ze strony męża sprzyjającego szczerze instytucjom republikańskim jest ważnym faktem, z którego możemy wyprowadzić ten wniosek, że rząd jeszcze wcale nie jest pewny moralnej podpory kraju, i że w prowizorycznym stanie swoim, przy ciągłych zaczepkach, na jakie namiętność, przesąd, zawiść, niewiadomość i nędra Rzeczypospolitej wystawiają, że rząd mówimy, w nader przykrém swem położeniu zamysła przedewszystkiem usunąć wszelką przeszłość, którąby spokój i porządek, a z niemi egzystencję Rzeczypospolitej na niebezpieczeństwo narazić mogła, że terażniejszy przewodzca Francji spodziewa się na tej drodze uzyskać dla republikańskiej sprawy obszerniejsze i równiejsze pole, na którym przyszły pre-

zydent za pomocą konstytucyi bezpieczniej i swobodniej będzie mógł postępować.

Poczta paryzka z dnia 27. sierpnia. Na przedstawienie prokuratora rzeczywospolitej rozporządzeniem zostało sądowo poszukiwanie przeciwko założycieli nowego klubu w ulicy St. Mary zwanego »klubem zbrojnego człowieka« Założyciele powyższego klubu są obwinieni o przekroczenie ustaw klubu i podburzanie do nienawiści i pogardy rządu rzeczywospolitej. Wenecyjscy posłannicy mają jutro odjechać z powrotem do swego kraju. Posłannictwo ich uważają za bezkorzystne. W miesiącu maju panowała na wyspach towarzyskich zupełna spokojność. Królowa Pomare otworzyła w marcu seym konstytuujący i oznajmiła zawarcie pokoju z Francją. Pan Thiers wyda wkrótce dzieło pod tytułem »De la propriété.« — Pan Montalivet pełnomocnik króla Filipa miał z ministrem spraw wewnętrznych i finansów konferencyę w celu porozumienia się względem otrzymania dla detronizowanego króla i jego rodziny wsparcia opierającego się na dochodach ich dóbr prywatnych.

Szwajcarya.

Związkowa gazeta donosi, że nie tylko przy St. Louis ale i przy Genf, wszystkich wychodźców lombardzkich niemogących udowodnić sposobów swego utrzymania, nazad zwracają, a tём samém wzbroniono im wejść do Francyi. Wszyscy mero wie na granicy otrzymali podobny rozkaz od ministerstwa. Ci tylko z wychodźców, którzy mieli paszporta podpisane i wskazaną drogę na Verieses przez konsula francuskiego w Bernie, zdaje się, że niedoznali żadnej trudności w przejściu granicy francuskiej.

Włochy.

Z nad granic Szwajcarskich pisze Zürcher Bote 16. sierpnia. Dziś opuścili Włosi stanowisko Stelvio, a nasi zajęli ich posterunki. — Nieprzyjaciel w liczbie około 2000 liniowego wojska różnego doboru ustąpił z artylerją, bronią i pakunkiem do St. Marya w Szwajcaryi, i ruszył ku Piemontowi pod eskortą Szwajcarów. Ochotnicy zaś rozpiierzchli się górami.

Szwajcarzy osłabnęli granicę ku Taufers w chwalebny jak oświadczyli zamiarze, ażeby zasłonić uchodzących Włochów przed pogonią naszą.

Późniejsze doniesienia z 18. b. m. okazują, że powstańcy następując z Stelvio opuścili nieco z rynsztunku i 50 skrzyń z amunicją; a liczba ich według rachuby na miejscu wynosiła 4 do 5000. — Stanowisko ich było niestęchanie obwarowane, a wąż opatrzone wcale nie do zdobycia; wszystko zresztą w tak zadziwiający sposób urządzoném, że

teraz ludzie dla ciekawości chodzą opatrywać te lektkomyślne lub próżne zabiegi.

Wenecya. 23. sierpnia. Położenie Wenecyi według doniesień z Tryestu codzien oplakańsze. Mimo pogłoski, jaką ośłania się gazeta di Venezia po dzień 20. b. m. przebijają się pogroźki ludu coraz natrętniejsze, i niespokojność, której czcze obietnice starszyny ukołysać nie są w stanie. — Moralnie Wenecya już jest zdobyta dla Austrii, a pierwsza bomba na placu St. Marka wywoła i dobrowolne podanie się całego miasta. Neapolitańscy i Rzymscy oficerowie formują otwartą opozycyę rządowi, im wtórują Nobili i właściciele dóbr jakowychś, których zniechęcają przymusowe daniny w złocie, srebrze i kosztownościach. Wprawdzie liczba mieszkańców poświęciłaby chętnie majątki, ale przekonanie, iż wszelkie ofiary nie zakną losu upadku, oziębła i najgorliwszych. — Manina przyszłość między życiem a śmiercią; z patryotyzmu występuje tyranem, i dla własnego bezpieczeństwa, i także dla pokonania gwałtem tych przeszkód, których po bożemu nie można usunąć. Załoga miasta ma wynosić 10.000 ludzi.

Florenecya. 21. sierpnia. Po długich nakłonic niepokojach pisze powsz. gaz. utworzono stanowcze ministerjum; a Samminiatieli ogłosił na ostatnim posiedzeniu wizbie deputowanych zasady, na których ministerium odtąd polegać będzie. — Główniejsze myśli powodne mowy jego były następujące: Obecna chwila jest dla Włoch uroczą. Przygody nasze w Lombardyi przerwały wojnę, a przywiedą ku pokojowi; lecz Toskania nie pozostanie w nieczynnym stanie przypatrując się rozwojowi losów Italii, owszem wystąpi z prawami i powagą, jakiej jest pewną dla swęj wytrwałości i oględnej polityki przy dzisiejszém położeniu Europy. Rząd zaopatrzy się w potrzeby wojenne na przypadek wojny, a przytém przychylić się będzie do pokoju na zasadach niepodległości Włoch, a utrzymaniu narodowości. Torem dla nas jest konstytucyjna monarchya, stateczna w postępie z czasem, a pod opieką włoskiej ligi, ku ochronie i twierdzy niezgasłych praw narodów i swobód ludu.« Wszystko to dodaje korespondent, piękne słowa; nasluchaliśmy się ich nie miara dawniej, dlatego ludowi obmierzły, pragnie czynu, chce dowodów w rzeczy nie w słowie. Jeżeli chce zatém ministerjum zaufania, niech wystąpi sprawami.

Messyna. 12. sierpnia. Wszyscy uzbrajają się tu do odparcia przyszłej zaczepki Króla Ferdynanda: na wielu miejscach wzniesiono mocne barykady, zatarasowano i obsadzono mocno wszystkie ku morzu wychody i po całej wyspie rozpisano powszechnie uzbrojenie. Gotujemy się

do krwawej walki. Jednakże na niektórych miejscach, jak np. w Noto, Aci, Syrakuzie nie nadaremnie rozdają królewskie pieniądze dla wzniesienia małych kontrwoluty. Każdego dnia odpowiadają nasze baterye na strzały z twierdzy, a kule i kartacze zadają nieustannie klęskę naszemu majątkowi. Zresztą w Messynie nie byliśmy nieczynni, siloy będziemy stawić opór wylądującej armii nieprzyjacielskiej. Na szesnastu punktach wzniesiliśmy baterye, przedpiersia i t. d. o 140 działach. Na przeciwko nas koncentruje Ferdynand swoje armię w Reggio. Długie niepokoje rządziły niezmierną nędzę, której końca niejedem czeka z upragnieniem. Przerwany jest wszelki handel z stałym lądem, i tylko grzeczności zawiązujących tu okrętami Francuzów zawdzięczamy przesyłanie naszych listów przez Francję. — Dopisek. Właśnie udziela nam komendant francuskiego okrętu wiadomość, że Król Ferdynand znowu na kilka dni odłożył wyprawę przeciw Messynie i Palermo, Francuzi obchodzą się mile i uprzejmie z każdym, i zapewnił przytułek na swych okrętach wszystkim żyjącym w Messynie familiom niemieckim.

Niemce.

Frankfurt. 25. sierpnia. Z porządku dzisiejszego minister finansów w odpowiedzi na interpelację względem stanu kasy państwa zdał następujące objaśnienie. Stan kasy państwa przy odbiorze przez ministerstwo państwa na dniu 20. sierpnia wynosił 2,831,000 złr., z których większa część złożoną jest u Rothschildów za 3%. Taxy z indygenatów pojedynczych państw czynią zaległości 735,000 złr. Dla Ulmu i Rastatt wydano 18,600,000 złr. z których 10,500,000 złr. dla Ulmu a 8,100,000 złr. dla Rastatt. Względem potrzeb kasy państwa i środków pokrycia na przyszłe cztery miesiące wkrótce przedłożonem będzie zgromadzeniu sprawozdanie. Pomimo że utrzymanie zgromadzenia i władzy centralnej jest dość kosztowne, jednakowoż w porównaniu z dawnymi wydatkami związków niebędzie tyle uciążliwe, szczególnie przy zaprowadzonej oszczędności w pojedynczych państwach.

Hamburg. 22. sierpnia. Polityczna czynność wszystkich partyi wzmagą się od dnia do dnia, już się utworzyło nowe polityczne towarzystwo, pod nazwą: Towarzystwo patryotyczne, którego zamiarem będzie występować naprzeciw rażąca dążnościom.

Program tego towarzystwa brzmi: »Powszechnym programem patryotycznego towarzystwa popieranie uzasadnionej na prawym porządku wolności. Towarzystwo chce bronić tej wolności i dalszego jej rozwoju tak przeciw reakcyjnym, jak przeciw anarchicznym usiłowaniom. Towarzystwo dą-

żyć będzie do wzmocnienia politycznego sposobu myślenia, do obudzenia większego udziału swych spółobywateli w publicznych sprawach swego rodzinnego miasta i całej niemieckiej ojczyzny. Towarzystwo uważa za rzecz potrzebną, niezawisłe, konstytuujące, na prawnej drodze doprowadzone zgromadzenie do ułożenia nowej dla Hamburgskiego państwa konstytucyi. Towarzystwo oświadcza się za konstytucyą nadającą wszystkim religijnym partjom jednakowe polityczne i obywatelskie upoważnienia, a to na prawdziwie narodowej zasadzie, ale także z gwarancyami dla mocnego i silnego rządu.« Na ten program i tok czynności podpisało się dziś natychmiast około 200 osób, a w 48 godzin było już 700 członków podpisanych.

Księstwa Naddunajskie.

Gazeta Wiedeńska z 31. sierpnia przyciska drugi list Sulejman Baszy do Wołochów, względem ustalenia namiestnictwa książęcego (lieutenance princiere) w miejsce rządu prowizorycznego, z wezwaniem oraz do wyraźnego poddania się tej władzy prawomocnej; inaczej, dodaje w liście: »uważać będę każdego, kto odmawia posłuszeństwa swego temu namiestnictwu lub niepokój sieje, jako buntownika i rokoszana przeciw Jego Ces. Mości pana mego, i wystawię go na całą surowość prawa. Oprócz tego wymagam, by wszyscy popowracali do siedzib i domów swoich, których strach lub obawa za granicę wygnały, i w przekonaniu sprawiedliwości i łaski Monarchy spokojnie osiadali pewni wolności i powagi osobistej, a z wdzięcznością ku wielkiemu Monarsze. Zresztą z przyjemnością dodaje, iż na życzenie ludu wołoskiego wkrótce sam z swiątą moją stolicę odwiedzę.«

Giurgero ^{2/16} sierpnia 1848.

(Podpis.) Sulejman Basza.

Rzecz domowa.

L w ó w. 6. września. Zapowiedziane na dniu 7. września r. b. wybory przysięgłych sędziów w sprawach prasy, obwieszczeniem magistratualnym z dnia 20. sierpnia, odroczone zostały dla dokładniejszego porozumienia się względem wyborów na dzień 21. września. Liczba przysięgłych oznaczona jest na 600, a miasto w tym względzie podzielone na 6 okręgów, z których każdy po 100 przysięgłych obiera.

Pierwsza, druga, trzecia i czwarta część miasta stanowi każda dla siebie jeden okręg, a obwód wnętrza miasta zaś sam dwa okręgi, mianowicie pierwszy od liczby domu 1 do 156, tudzież od 1. 200 do 248, drugi od 1. 157 do 199, tudzież od 249 do 374.

Na dzień więc 21. września r. b. godzinę 10. rano wezwanym zastaje każdy obywatel państwa austriackiego osiadły w mieście, bez względu na wyznanie religijne, a który będąc niezawisły liczy lat 24, i w zupełnym używaniu praw cywilnych zostaje, ażeby osobiście się zgłosił do komisji okręgu swego, i podał imiennie stu obywateli na przysięgłych, lub na piśmie lub ustnie do protokołu podyktował.

Miejsca zaś, w których komisya zasiada, wyznaczone są: gmach Ossolińskich na pierwszą część miasta; dóm Breuera l. 211 2/4 dla drugiej; dla trzeciej ogród Hessa l. 366 3/4, a dla czwartej części Strzelonica. Okręgom zaś wnętrza miasta przeznaczona jest Sala ratuszna.

Dla ułatwienia wyborów przedłożony będzie przy komisji wyborcom spis obieralnych do przejrzania, lecz każdemu pozostaje wolnym polubowny obiór z tém zastrzeżeniem, że duchowni wszelkiego wyznania i urzędnicy stosownie do rozpo-

ządzenia prowizorycznego §. 46, przysięgłymi obrani być nie mogą.

Obranych większością głosów poda magistrat do publicznej wiadomości.

Wiadomości handlowe.

Z Ołomuńca. 30. sierpnia. W tym tygodniu przypędzono na nasz targ 1014 sztuk wołów w 9 partjach, a częściowo 396, więc razem 1310 sztuk. Z téj liczby sprzedano 178 sztuk do Pragi, 187 do Berna i 160 do Austrii; 200 sztuk zostało na miejscu niesprzedanych a to znów w skutek wysokich cen; kosztowała bowiem para najlepszymi wołów szacowana na 9 1/2 cetnarów, 325 do 375 złr., a za parę mniej dołożonych, mającą 7 1/2 cetnarów na wagę, płacono 108 złr. 45 kr. do 216 złr. w. w. — Przed targiem nic się nie sprzedało.

Przeгляд tygodniowy stanu galicyjskiej kasy oszczędności z dniem 1. września 1848.

Stan wkładek pieniężnych z końcem zeszłego tygodnia (dnia 25 sierpnia 1848)	zr.	kr.	
	1.598.669	4	
W przeciągu tygodnia wypłacono 92 stronom	zr. 14,289	kr. 52	
włożyło 102 stron	- 7635	- 11	
a zatem ubyło	6754	41	
Stan wkładek pieniężnych z dniem dzisiejszym	1.591.914	23	
Na to ma Zakład na dniu dzisiejszym:		zr.	kr.
a) na hypotekach		1.570.813	39
b) w zastawach na srebra i t. d.		13.825	—
c) w gotowiznie		90.962	38
		razem	1.675.591 17
Potrąciwszy powyższą należność stronom			1.591.914 23

okazuje się przewyżka w sumie 83,676 64

w którąto sumę wchodzi: Prowizya od 1. lipca r. 1848 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki wpływająca, fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 1. września 1848.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Michał Gnoiński, Zastępca Naddyrektora.

S. Krawczykiewicz, Dyrektor.